

Kazimierz Ostrowski

Chojnickie czasopisma regionalne po II wojnie światowej

Acta Cassubiana 13, 213-221

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kazimierz Ostrowski
(Chojnice)

Chojnickie czasopisma regionalne po II wojnie światowej

W interesie władz PRL leżało daleko idące ograniczenie liczby tytułów gazet i czasopism, albowiem im mniej prasy, tym większa pewność, że niepożądane treści nie zatrują umysłów obywateli. Wydawanie nielicznych gazet centralnych oraz wojewódzkich, w tym głównie kilkunastu regionalnych dzienników partyjnych, ułatwiało zadanie cenzury prewencyjnej. Stąd niemal absolutny brak do 1989 r. gazet lokalnych oraz zupełnie wyjątkowe periodyki regionalne o charakterze popularnonaukowym. Na wydawnictwa ciągle konieczna była zgoda departamentu prasy MKiS, a uzyskanie jej było poza zasięgiem prowincjonalnych organizacji i środowisk twórczych.

Taka polityka państwa negatywnie wpływała na poziom życia społecznego w małych miastach i była dotkliwie odczuwana zwłaszcza przez warstwy kulturalne. Dlatego w wielu miejscowościach próbowano zaradzić tym brakom, czasem w sposób prawdziwie chałupniczy i z różnym skutkiem, jak widać na przykładzie Chojnic.

W 1964 r. trzej regionaliści – kierownik archiwum Witold Look¹, kierownik muzeum Julian Rydzkowski² i urzędnik sądowy Franciszek Pabich³ zebrali kilka

¹ W. Look (1929–1976), ur. i zm. w Chojnicach, absolwent KUL, historyk, od 1960 r. kierownik Pow. Archiwum Państw. w Chojnicach, autor. artykułów z zakresu archiwistyki i historii, rozpraw m.in. *Chojnice a Zakon Krzyżacki w dobie Związku Pruskiego i wojny trzynastoletniej* (Bydg. 1960), *Inwentarz akt miasta Chojnic* (W-wa 1976), *Pod zaborem pruskim*, [w:] *Chojnice – dzieje miasta i powiatu* (Wrocław i in., 1971). Niestrudzony popularyzator historii regionu.

² J. Rydzkowski (1891–1978), ur. w Bydgoszczy, zm. w Chojnicach. Działacz społeczny i kulturalny, długoletni radny miejski w okresie międzywojennym i po II wojnie świat., inicjator szeregu akcji kultur., założyciel i kustosz Muzeum Regionalnego w Chojnicach w 1932 r. oraz po raz drugi w 1960 r., kierownik tej placówki do emerytury w 1971 r., autor artykułów popularnonaukowych i drobnych utworów literackich.

³ F. Pabich (1909–1989), ur. w Duisburgu (Nadrenia), zm. w Chojnicach. Artysta plastyk, znawca

własnych artykułów, wydając je w 12 egzemplarzach maszynopisu pod wspólnym tytułem „Zeszyty Chojnickie”. W słowie wstępnym przedstawili motywację swej inicjatywy: „Powiatowe Archiwum Państwowe i Muzeum Regionalne w Chojnicach, dwie nawzajem uzupełniające się zakresem działalności placówki, których celem jest gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie »świadectw przeszłości«, pragną za pośrednictwem pierwszego, próbnego numeru »Zeszytów Chojnickich« ukazać możliwości nie tylko pracy popularnonaukowej dla poznania dziejów Chojnic i okolicy, ale jednocześnie zamierzają przerwać, chociaż w formie bardzo skromnej, ten rodzaj pisania, który w efekcie kończy się włożeniem dorobku do szuflady. (...) »Zeszyty Chojnickie« zasadniczą uwagę poświęcą historii miasta Chojnic i powiatu chojnickiego i to zarówno w formie rzeczowej i beznamiętnej krytyki dotychczasowego dorobku historiografii lokalnej (...), jak i w wysunięciu na plan pierwszy tych problemów, które ukażą Chojnice i powiat w ścisłym powiązaniu z historią Polski i Pomorza Gdańskiego”⁴.

Na zawartość zeszytu złożyły się artykuły W. Looka *Uwagi o historiografii miasta Chojnic i Powiat chojnicki w powstaniu styczniowym*, J. Rydzkowskiego *Chojnice w połowie XVIII wieku*, F. Pabicha *Z dziejów papierni charzykowskiej* oraz tychże autorów kilka przyczynków w dziale *Miscelanea*. W zakończeniu wstępu autorzy zaapelowali do czytelników o nadsyłanie materiałów i opracowań, zapewniając, że: „»Zeszyty« ukazywać się będą raz w roku w nakładzie 12 egzemplarzy i o objętości do 50 stron maszynopisu”.

Zaiste, program był minimalistyczny. Materiały ogłaszane w tak mikroskopijnym nakładzie dotrzeć mogły zaledwie do wąskiego kręgu ludzi, a przecież celem inicjatorów była popularyzacja wiedzy regionalnej. Sprawy potoczyły się jednak innym trybem, dzięki czemu cel ten był realizowany w większym stopniu. Inicjatywa wydawnicza obudziła bowiem czujność władz lokalnych, które nie chciały dopuścić, aby cokolwiek w sferze przekazu społecznego działało się poza kontrolą. Zaoferowano twórcom wykonanie 2. numeru „Zeszytów” w powielarni Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy i na koszt tego urzędu. Miało to jednak swoją cenę, mianowicie jako współwydawca numeru obok PAP (archiwum) wystąpiło Chojnickie Towarzystwo Kulturalne. ChTK powstało w 1963 roku, było sfederowane z Kujawsko-Pomorskim Towarzystwem Kulturalnym w Bydgoszczy, cieszyło się poparciem oficjalnych czynników i otrzymywało pomoc w różnej formie. Oczekiwano bowiem, że działalność tej organizacji zdominuje i osłabi niechętnie widziane Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, co jednak w Chojnicach udało się w nikłym stopniu. Był również zamiar powiązania czasopisma z FJN⁵,

dziejów papiernictwa na Pomorzu, autor licznych prac z tej dziedziny, kolekcjoner i systematyk m.in. znaków wodnych (filigranów), historyk – amator, m.in. autor *Malego leksykonu chojnickiego*.

⁴ W. Look, J. Rydzkowski, *Słowo wstępne*, „Zeszyty Chojnickie”, 1964, nr 1, s. 4.

⁵ Na okładce nr 2. znajduje się u góry napis „Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu

lecz próba wdrożenia w nurt propagandy okazała się nieskuteczna, w praktyce redakcja zachowała autonomię i nie spotykała się z ingerencją zewnętrzną w kwestii doboru i treści materiałów. Przed drukiem nie mogły jednak „Zeszyty” ominąć urzędu cenzury, tak jak wszelkie inne publikacje.

Zeszyt drugi ukazał się zatem w nakładzie 180 egzemplarzy. Grono autorów zostało poszerzone, powstał również rozbudowany zespół redakcyjny, z myślą o kontynuacji wydawnictwa, na czele z przewodniczącym Wojciechem Buchholzem, zastępcą Witoldem Lookiem i Kazimierzem Ostrowskim jako sekretarzem. W praktyce redagowaniem od początku do końca zajmowali się dwaj ostatni. Na okładce wytłuszczono napis: „Do użytku wewnętrznego”, jakoby sprowadzający funkcję „Zeszytów” do biuletynu stowarzyszenia, co było jedynie kamuflażem, gdyż w żaden sposób nie ograniczało rozpowszechniania pisma. Numer 2. zawierał m.in. artykuły dyrektora LO w Czersku Edmunda Sadowskiego o położeniu robotników i strajkach w czerskich fabrykach do II wojny światowej, W. Looka o strajku szkolnym 1906–1907 w Czersku oraz o aresztowaniu Floriana Ceynowy w 1846 r., F. Pabicha o zmianach w krajobrazie Chojnic w ciągu wieków, K. Ostrowskiego o dramacie historycznym J. Karnowskiego pt. *Libusza*, ponadto przyczynki, recenzje publikacji regionalnych itd. Wzbudził dość znaczne zaciekawienie miejscowego społeczeństwa. Jednocześnie inicjatywa chojnicka została zauważona i przychylnie przyjęta w środowiskach naukowych Torunia, Bydgoszczy i Gdańska. W prasie ukazało się kilka wzmianek i recenzji, co stanowiło dla twórców pisma dodatkową zachętę. Liczne zapytania o pierwszy numer „Zeszytów Chojnickich” – z oczywistego powodu niedostępny – spowodowały wznowienie tegoż początkowego numeru, tą samą metodą powielaczową, w nakładzie 260 egzemplarzy. W słowie wstępnym do drugiej edycji napisano: „Fakty przekonują, że inicjatywa wydawania pisma regionalnego była ze wszech miar pożyteczna i zapładniająca”⁶.

Redaktorzy „Zeszytów” zaprosili do współpracy badaczy historii regionalnej spoza Chojnic. Znacznie obszerniejszy numer 3. otwierał artykuł prof. Mariana Biskupa z UMK pt. *Oblężenie i odzyskanie Chojnic przez Polskę w 1466 roku*, dalej były materiały Bernarda Szczęsnego o ruchu oporu w powiecie chojnickim w latach 1939–1945 i radzieckiego generała Iwana Kałużnego *Bitwa o Chojnice 1945*. W następnych numerach zostały zamieszczone teksty m.in. prof. Stanisława Gierszewskiego z Gdańska, Kazimierza Zabrockiego z Łęga, Benedykta J. Kloskowskiego z Warszawy, archeologa Gerarda Wilkego i etnografa prof. Ryszarda Kukiera z Torunia, botanika prof. Kazimierza Tobolskiego z Poznania. Brak środków na honoraria był jednak istotną przeszkodą w zamawianiu artykułów z zewnątrz; autorzy i redaktorzy nie otrzymywali żadnych wynagrodzeń. Większość

w Chojnicach”, lecz nie ma go na stronie tytułowej, tam firmują publikację Powiatowe Archiwum Państwowe i Chojnickie Towarzystwo Kulturalne.

⁶ K. Ostrowski, *Słowo wstępne do II wydania*, tamże, s. 7.

publikowanych materiałów pochodziła zatem od autorów miejscowych, zajmujących się wycinkowymi badaniami historii (W. Look, K. Szczepański), archeologii (M. Głazik), historii sztuki (F. Pabich), literatury regionalnej (K. Ostrowski). Zamieszczane były wspomnienia z okresu 1918–1920, z dwudziestolecia międzywojennego oraz wojny i okupacji, a także drobne utwory literackie (m.in. Anny Łajming). W miarę ukazywania się zeszytów wzrastał ich odbiór, nakład kolejnych numerów podniesiono do 400–500 egz.

Odmienny charakter miał nr 5., który w całości wypełniły *Kartki z dziejów ziemi chojnickiej* autorstwa W. Looka. Były to krótkie szkice, w większości pisane na podstawie źródeł odnajdywanych w zasobach chojnickiego archiwum państwowego, popularyzujące dzieje miasta i okolicy poprzez konkretne wydarzenia, działania, sylwetki i losy mieszkańców, wszystko zaś na tle historii regionu i kraju. Szkice zostały pogrupowane tematycznie; najczęściej miejsca poświęcił autor zmaganiom polsko-niemieckim podczas zaboru pruskiego, dążeniom niepodległościowym rodzimej ludności Pomorza oraz zbrodniom hitlerowskim podczas okupacji. *Kartki* zawarte w zbiorze wcześniej były drukowane na łamach „Gazety Pomorskiej” i ze względu na przystępną formę cieszyły się dużym zainteresowaniem czytelników. Dalsze szkice z tego cyklu (ukazujące się nadal w „Gazecie Pom.”) zostały zamieszczone w „ZCh” nr 6. oraz nr 7/8. Ten ostatni, podwójny numer, ukazał się już po śmierci głównego inicjatora czasopisma Witolda Looka – zmarł nagle, w wieku 47 lat, 4 września 1976 r. Stawiało to pod znakiem zapytania losy wydawnictwa. Ukazał się jeszcze tylko 9. nr, zawierający cztery artykuły problemowe, przygotowany przez autora tego tekstu. Na tym skończyła się pierwsza seria „Zeszytów Chojnickich”.

Reaktywacja nastąpiła po kilkuletniej przerwie z inicjatywy nauczyciela i regionalisty Klemensa Szczepańskiego. W 1980 r. wspólnie ze Zbigniewem Stromskim opracował on nr 10., poświęcony tematyce II wojny światowej na Ziemi Chojnickiej. Jednocześnie pismo uzyskało oparcie w powołanej sekcji wydawniczej ChTK, pod przewodnictwem Szczepańskiego. Od numeru 11. „Zeszyty” były już drukowane w chojnickiej drukarni offsetowej, ale zasadniczo zmienił się również charakter pisma. Odeszło bowiem od formuły periodyku popularnonaukowego z dominującą problematyką historyczną, a przybrało kształt rocznika społeczno-kulturalnego. Na czoło wysunęła się dokumentacja współczesnych zjawisk oraz publicystyka kulturalna, zaś materiały popularnonaukowe zeszły na drugi plan. Numer 14. wyszedł w 1987 r. i jak się okazało, był ostatnim z drugiej serii. W lutym 1989 r. zmarł bowiem tragicznie redaktor Klemens Szczepański, przeżywszy 52 lata. W kronice życia kulturalnego w Chojnicach zapisał się jako autor wielu artykułów z zakresu najnowszej historii, toponomastyki, kultury ludowej Ziemi Chojnickiej, a także współautor bądź redaktor kilku publikacji książkowych⁷.

⁷ K. Szczepański (1937–1989), ur. się w Rytle, ukończył Lic. Ped. w Tucholi oraz zaocznie filologię polską na Uniwersytecie Gdańskim. Pracował w szkołach wiejskich w powiecie choj-

Po raz trzeci do edycji „Zeszytów Chojnickich” przystąpiło Chojnickie Towarzystwo Kulturalne w 1997 r. Od tego czasu ukazują się w miarę regularnie jako rocznik, zawierający nie tylko artykuły historyczne, lecz publikacje o bardzo zróżnicowanej tematyce i formie. Po zaniechaniu działalności ChTK, wydawcą czasopisma (od nr. 18.) jest Chojnickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Omówienie zawartości oraz metod tworzenia pisma w drugiej i trzeciej serii wykracza poza ramy tego artykułu.

Wspominając inicjatywę grona regionalistów sprzed bez mała pół wieku, pragnę zwrócić uwagę, iż „Zeszyty Chojnickie” zrodziły się na gruncie lokalnego ożywienia umysłowego, z potrzeby zaspokojenia zainteresowań badawczych oraz upowszechnienia wiedzy historycznej, w tym również wyników własnych dociekań. Brak innych możliwości komunikacji społecznej skłonił twórców do powołania quasi-czasopisma przeznaczonego dla szczupłego środowiska ludzi najbardziej zaciekawionych przeszłością i kulturą regionu. Na początku trudno było przewidzieć efekt, lecz w następstwie umiarkowanego rozwoju wydawnictwa krąg odbiorców rozszerzył się, obejmując nauczycieli i uczniów szkół średnich. Można się było o tym przekonać jeszcze kilkanaście lat później podczas konkursów wiedzy o regionie, organizowanych przez Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie. Bez wątpienia czasopismo odegrało pozytywną rolę w kształtowaniu świadomości historycznej i tożsamości regionalnej mieszkańców Chojnic.

W 1974 r. myśl stworzenia nowego czasopisma zakiełkowała wśród osób zbliżonych do powiatowego archiwum, które mieściło się w Baszcie Więziennej. Stąd tytuł owego miniwydawnictwa: „Baszta”. Przyjęto zasadę, że odbiorcami będą przede wszystkim autorzy zamieszczonych materiałów, dostarczanych w określonej liczbie kopii maszynopisu, formatu A5. Łączono je w zeszyt, oprawiony w kartonową okładkę, wydrukowaną według projektu artysty plastyka Janusza Trzebiatowskiego i w ten sposób powstawała namiastka czasopisma. Była to swego rodzaju intelektualna zabawa, lecz wszystkie publikacje miały charakter jak najbardziej serio.

Na tytułowej stronie numeru pierwszego poniżej tytułu BASZTA napisano: „Czasopismo poświęcone sprawom przeszłości regionu chojnickiego. Rok 1974 – Nr 1”, natomiast na drugiej stronie umieszczona została następująca dedykacja:

Inicjatorowi czasopisma Julianowi Rydzkowskiemu w rocznicę Jego urodzin.

To ważna wskazówka o dacie ukazania się oraz o faktycznym pomysłodawcy. W przedmowie wyszczególnione zostały zamierzenia twórców, które były nad

nickim, był dyrektorem szkoły w Ostrowitem i od 1975 r. w Charzykowach. Opracował publikację *Krojanty. Szlak bojowy 18 Pułku Ułanów Pomorskich we wrześniu 1939 r.*, przygotował do druku książki *Chojnicki wrzesień. Wspomnienia z 1939 roku* oraz *W mroku nocy. Z lat okupacji na ziemi chojnickiej 1939 – 1945*, napisał rozdział o wojnie i okupacji 1939–45 w *Dziejach Brus i okolicy* pod red. J. Borzyszkowskiego (Chojnice – Gdańsk 1984).

wyraz ambitne, jak na tak skromne wydawnictwo. „Baszta” miała podawać swoim czytelnikom informacje i opracowania związane z regionem chojnickim z zakresu archeologii, muzealnictwa, numizmatyki, sfragistyki i heraldyki, przybliżać źródła archiwalne niepublikowane bądź trudno dostępne, publikować prace stanowiące przyczynek do dziejów miasta i regionu, ukazywać sylwetki osób wybitnych i zasłużonych dla regionu, kolekcjonować baśnie, legendy, podania z regionu chojnickiego, zajmować się problemami ochrony zabytków, zapoczątkować i aktualizować bibliografię do historii Chojnic i regionu. Na koniec została podana istotna informacja: „»Baszta« redaguje zespół w osobach: J. Rydzkowski, W. Look i M. Ichnowski, przy współpracy W. Gęsickiego, E. Kloskowskiego, A. Makowskiego, K. Ostrowskiego, F. Pabicha, L. Stoltmanna i Z. Stromskiego. Koszty redakcji i kolportażu pokrywane są prywatnie”⁸.

Większość wymienionych osób zamieściła teksty w tym numerze. Gęsicki przedstawił nabytki Muzeum Regionalnego; Pabich – historię papierni chojnickiej w Nowej Brdzie (ze znakami wodnymi – filigranami tego zakładu); Ichnowski opublikował łaciński i polski tekst przywileju księcia Mestwina II dla klasztoru augustianów w Swornychgaciach wraz z komentarzem, ponadto sylwetkę XV-wiecznego proboszcza chojnickiego Jana Rogge oraz artykuł o stanie średniowiecznych zabytków Chojnic; Look zanalizował liczbę ludności i budynków mieszkalnych Chojnic w latach 1570–1974; Stoltmann opisał dzieje Leśna do 1772 r.; Stromski bitwę o Chojnice w 1945 r.; Rydzkowski ogłosił część I bibliografii chojnickiej oraz własną *Legendę o skoszewskim smoku*; Ostrowski napisał o latach gimnazjalnych Aleksandra Majkowskiego oraz recenzję jego powieści *Pomorzanie*.

Determinacja grupy regionalistów skutkowałą wydaniem jeszcze dwóch numerów „Baszty” w pierwszym półroczu 1974 r. Tematyka ogłoszonych w nich artykułów była zbliżona do zawartości numeru pierwszego, objęła przestrzeń historyczną od średniowiecza aż do współczesności. Autorzy więc pozostali ci sami, z wyjątkiem nieobecnego w tych zeszytach W. Looka. Można przypuszczać, że założony program byłby konsekwentnie realizowany w następnych wydaniach pisma. Do tego jednak nie doszło, gdyż zespołowe działanie przerwał nagły zgon M. Ichnowskiego w czerwcu 1974 r.⁹

Ze względu na kształt i nakład „Baszta” była ewenementem w pomorskim czasopiśmiennictwie regionalnym. Zawartość wydanych trzech numerów jest różnorodna i merytorycznie wartościowa. Między innymi przyczynek do dziejów kultury F. Pabicha oraz prace M. Ichnowskiego pisane na podstawie oryginalnych źródeł znakomicie poszerzają zakres wiedzy o regionie. Unikatowe zeszyty, wydane

⁸ *Od wydawców*, „Baszta”, 1974, nr 1, s. 1.

⁹ M. Ichnowski (1909–1974), ur. w Zabłociu k. Żywca, od 1920 r. w Chojnicach, filolog klasyczny, nauczyciel szkół średnich, nast. urzędnik PKP, działacz turystyczny i kulturalny, regionalista, współzałożyciel ZKP w Chojnicach, archiwista, tłumacz z jęz. dolno-niemieckiego i z łaciny oraz autor indeksów akt miasta Chojnic.

w formie oprawionych maszynopisów, w 10 egzemplarzach, ze wszech miar zasługują na reedycję.

Tytuł „Baszta” pojawił się jeszcze raz, mianowicie w 1986 r. Muzeum Historyczno-Etnograficzne wydało 16-stronicowy informator o strukturze organizacyjnej i działalności placówki. W słowie wstępnym napisano: „Oddajemy do rąk Czytelników »Basztę«. W 1974 roku ukazało się wydawnictwo o tym samym tytule, poświęcone przeszłości Chojnic i ziemi chojnickiej, założone z inicjatywy mgr. Maksymiliana Ichnowskiego. Niniejsze wydawnictwo nawiązuje do tej inicjatywy tytułem i częściowo tematyką. Zamiarem wydawcy jest przekazywanie informacji wszystkim zainteresowanym działalnością chojnickiej placówki muzealnej”¹⁰. W kolejnych edycjach obok dominujących materiałów sprawozdawczych pojawiły się artykuły problemowe, przedstawiające wyniki prac badawczych pracowników muzeum z dziedziny etnografii, archeologii, biografistyki, historii sztuki oraz referaty naukowe z organizowanych przez muzeum konferencji. W 1991 r. został wydany obszerniejszy numer specjalny, w całości poświęcony założycielowi muzeum, pt. „Julian Rydzkowski (1891–1991) w 100 rocznicę urodzin”. Muzealna „Baszta” ukazuje się nieregularnie, redagowana jest przez kolegium, ostatnio w następującym składzie: Lidia Białkowska, Anna Czapczyk, Hanna Rząska, Marcin Synak i Barbara Zagórska. Numery 9. (2005) i 10. (2008) wydano w większym formacie i znacznie powiększonej objętości. Dzięki temu periodyk odgrywa istotną rolę w życiu umysłowym Chojnic.

Odnosić trzeba również inicjatywę wydawniczą chojnickiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. W listopadzie 1978 r. ukazał się drukiem skromny, 30-stronicowy zeszyt pt. „Bazuny”¹¹, zawierający m.in. wspomnienia o zmarłym tego roku Julianie Rydzkowskim i innych działaczach, artykuły historyczne oraz kronikę wydarzeń kulturalnych i organizacyjnych. W artykule wstępnym zostało zawarte ideowe przesłanie: „Ślady obecności Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w życiu społecznym i kulturalnym miasta i regionu są niezaprzeczalne i trwałe. Zawdzięczać to można wytrwałej pracy ludzi szczerze oddanych idei wszechstronnego awansu regionu. Celem tej działalności jest bowiem wydobycie z zapomnienia chlubnych tradycji kulturalnych i patriotycznych najbliższej ziemi, przystosowanie ich do współczesności i czerpanie z tych wartości w procesie szybkiego rozwoju społecznego”¹². Bezpлатnie kolportowana publikacja spotkała się z zainteresowaniem, co zachęciło działaczy Zrzeszenia do cyklicznego przygotowywania biuletynów, stopniowo wzbogacanych publicystyką popularno-naukową, wspomnieniami, wierszami, notami biograficznymi, niezmiennie ukazywała się kronika wydarzeń oraz informacje o nowych książkach. W tematyce

¹⁰ „Baszta”, Biuletyn Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach, 1986, s. 1.

¹¹ ZKP Oddział Miejski w Chojnicach, „Bazuny”, biuletyn informacyjny, listopad 1978.

¹² K. Ostrowski, *Dla regionu – dla ojczyzny*, „Bazuny”, 1978, s. 3.

spory udział miała kultura i literatura kaszubska, m.in. działalność i twórczość Floriana Ceynowy, Jana Karnowskiego, Stefana Bieszka. Treść kolejnych edycji sprawiła, że „Bazuny” *de facto* wykraczały poza ramy biuletynu i spełniały funkcje, skromnego wprawdzie i wychodzącego nieregularnie, lecz konsekwentnego czasopisma regionalnego.

„Bazuny” były redagowane kolegią pod przewodnictwem K. Ostrowskiego. Do 1987 r. ukazało się 12 numerów, najpierw w nakładzie 400, potem 500 egzemplarzy. Druk, wykonywany w drukarni akcydensowej w Chojnicach (była to filia zakładów graficznych w Toruniu, następnie w Żninie), nie odbywał się bez komplikacji, a to głównie za przyczyną Urzędu Kontroli Prasy i Wydawnictw w Bydgoszczy. Cenzorzy bowiem, pomimo małej częstotliwości oraz podtytułu „biuletyn” lub „informator”, kwalifikowali publikację jako wydawnictwo ciągłe, na które przecież oddział ZKP w Chojnicach nie posiadał certyfikatu. Argument, że chodzi o wydanie jednorazowe, nie zawsze przekonywał adwersarzy. Na szczęście nie wnosili wielu zastrzeżeń do treści materiałów, większość wątpliwości była na miejscu wyjaśniana. Boje z cenzurą były jedną z przyczyn nader rzadkiego ukazywania się „Bazun”. Osobno też należało uzyskać pozwolenie cenzury na rozpowszechnianie biuletynu, tego jednak przeważnie udawało się uniknąć, szczęśliwie bez konsekwencji. Wraz ze zniesieniem cenzury przeszkoda znikła, ale do wydawania biuletynu nie udało się powrócić przede wszystkim z powodu braku funduszy – oddział ZKP nie miał znikąd wsparcia. Nawiązaniem do „Bazun” jest wydawana od 2008 r. „Kluka”¹³, rejestrująca dzieje ruchu regionalnego w Chojnicach oraz bieżące wydarzenia organizacyjne.

Charakter periodyku ma także „Filomata”, organ Towarzystwa Przyjaciół Liceum Ogólnokształcącego im. Filomatów Chojnickich¹⁴. Wydawnictwo skupia się na publikowaniu materiałów związanych z historią szkoły od początków jej istnienia (1623) do chwili obecnej oraz z działalnością TPLO im. FCh.

Inspiracją do kilkakrotnych przedsięwzięć edytorskich, mniej lub bardziej udanych, był trwale obecny w Chojnicach nurt myśli regionalnej, który niewątpliwie miał swoje źródła w okresie przedwojennym m.in. w środowisku „Zaborów”. Twórcze dziedzictwo Jana Karnowskiego, Heleny i Bogumiła Hoffmannów, Stefana Bieszka oraz duch współdziałania, uosabiany przez Jana P. Łukowicza, pozostawały stale w pamięci działaczy średniego pokolenia – M. Ichnowskiego, A. Makowskiego, F. Pabicha, J. Osowickiego i innych, zaś żywym łącznikiem „między dawnymi i młodszymi laty” był niestrudzony Julian Rydzkowski. Nurt ten nie zaginął, lecz uległ rozproszeniu i dziś jest słabo wyczuwalny, aczkolwiek

¹³ „Kluka”, Biuletyn Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Chojnicach, red. K. Ostrowski. Ukazały się wydania za rok 2008, 2009, 2010.

¹⁴ Chojnicki Biuletyn Informacyjny „Filomata”, red. kolegium pod przewodnictwem Bogdana Kuffla, 2005, nr 1; 2010, nr 6.

nierzadko słycać werbalne powoływanie się na tradycję. Możliwości pracy badawczej w dziedzinie regionalnej humanistyki oraz publikowania wyników są obecnie nieporównanie lepsze, tymczasem dorobek w dużej części odbiega od klimatu i poziomu prawie już zapomnianych i niedostępnych wydawnictw.

Kazimierz Ostrowski

Konitzer Regionalzeitschriften nach dem 2. Weltkrieg

ZUSAMMENFASSUNG

Nach 1945 empfand die kulturelle Umwelt in Konitz bitter den Mangel von lokaler Zeitschrift und Möglichkeit der Herausgabe. Drei Regionalforscher (W. Look, J. Rydzkowski i F. Pabich) unternahmten eine Durchbruchprobe, indem sie im Jahre 1964 Sammlung eigener Artikel in 12 maschinengeschriebenen Exemplaren herausgaben, unter dem Titel „**Zeszyty Chojnickie**“. Diese Initiative zog auf sich die Aufmerksamkeit der lokalen Gewalt hin und dadurch wurden die folgenden Ausgaben in 400 – 500 Exemplaren vervielfältigt, unter dem Schild von Chojnickie Towarzystwo Kulturalne (Konitzer Kulturgesellschaft). Zu den Autoren zählten die Universitäts-Wissenschaftler, neben den geschichtlichen Themenbereichen erschienen auch Texte von Archäologie, Regionalliteratur, Kunstgeschichte u.a. In der ersten Reihe erschien 9 Nummer, nach einer Pause von ein paar Jahren im Jahre 1980 das Herausgaben wurde erneut aufgenommen und die Nummern 10-14 wurden unter der Redaktion von K. Szczepański herausgegeben. Zum dritten Mal wurde die Herausgabe von „Zeszyty Chojnickie“ 1997 aufgenommen und seit dieser Zeit wird sie als Jahrgang herausgegeben. Eine andere Initiative kam 1974 in den Kreisen um Powiatowe Archiwum Państwowe (Kreis-Staat-Archiv) zum Vorschein, wo drei nacheinander folgenden Nummern der populär-wissenschaftlichen Zeitschrift „Baszta“ in Form von weniger als zwanzig maschinengeschriebenen Exemplaren herausgegeben wurden. Die Zeitschrift erwies sich als eine Ephemeride, sie verschwand mit dem Tod des Redakteurs M. Ichnowski. Der Titel „Baszta“ erschien zum zweiten Mal 1986, als Name von Druck-Bekanntmachungen des Geschichtlich-Ethnographischen Museums. In den folgenden Herausgaben wandelten sie in Periodikum um, das neben der Berichterstattung zu Museums-Materialien Artikel über verschiedene humanistische Disziplinbereiche beinhaltete. Als Regionalzeitschrift fungierte auch Bekanntmachung von Zszerzenie Kaszubsko-Pomorskie in Konitz „Bazuny“; in Jahren 1978-1987 erschienen 12 Hefte dieser Herausgabe. Seit 2008 ZKP gibt im Jahreszyklus eine Zeitschrift von ähnlichen Charakter unter dem Titel „Kluka“ aus. Die Materialien, die thematisch mit Geschichte und zeitgenössischer Tätigkeit des Konitzer-Filomaten-Lyzeums zusammenhängen, füllen Chojnicki Biuletyn Informacyjny „**Filomata**“ aus, herausgegeben unter dem Schilde von Towarzystwo Przyjaciół Liceum (Gesellschaft der Lyzeums-Freunde); erscheint seit 2005 als Jahrgang.